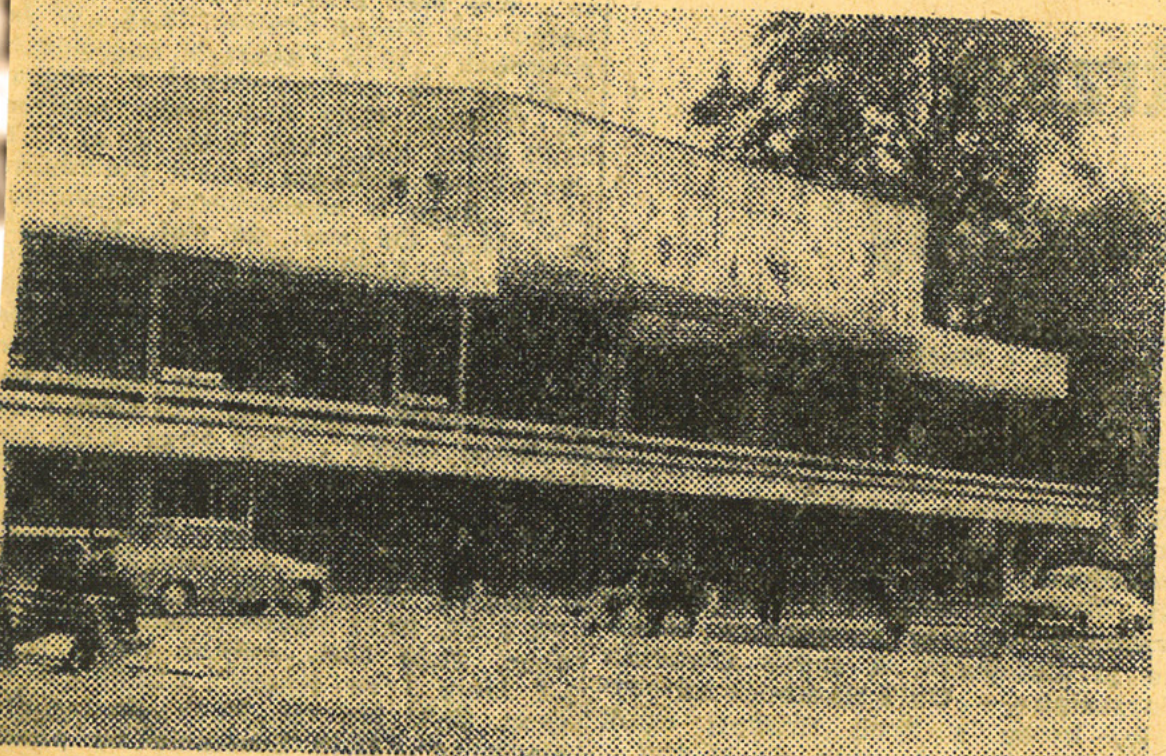


50 lat ubarwiamy Wasz świat

W lubińskim domu kultury

Przed południem — seanse dla górników



NOWO oddany do użytku Dom Kultury Zagłębia Miedziowego w Lubinie prezentuje się okazale. Od wczorajnych godzin rannych do późnego wieczora rozbrzmiewa gwarem. Notną placówką kieruje doświadczony działacz tow. Alojzy Wacimierz. Za swą pracę w placówce Legnicy, Wrocławia i Lubina minister kultury wręczył mu I pamiątkową br. odznakę „Zasłużonego działacza kultury”. Trzeba powiedzieć, że dostała się ona w dobre ręce.

Nowa placówka kulturalna Lubina dysponuje salą kinowo-teatralną „Muza” o 430 miejscach. „Muza” służy się do zeroekranowych kin. Skorzystają na tym mieszkańcy górniczego ośrodka. Będą mogli oglądać wszystkie premierowe filmy. Kino wyświetlone będzie w piątki, soboty, niedziele, poniedziałki i środy. Tytułowych w piątki w godzinach przedpołudniowych. — Chodzi nam o zaplecze pracującą na różnych zmianach, nie wszyscy więc mogliby do niedzieli, w godzinach 9.00 i 11.30 odbywać się będą poranki środy — będzie to kinie „Muza” — dniem studyjnym. W czwartki i piątki zaś — poranki od połowy października br. będą wystawiane filmy DKZM — współpracę z wrocławskim Teatrem Współczesnym, z wrocławską Operetką i teatrami w Jeleniej Górze oraz w Wałbrzychu.

— Dysponujemy pięknymi salami na organizację wyjazdów. Już dzisiaj można obejrzeć ciekawą ekspozycję pn. „Techniki mie-

dziorystyczne” ze zbiorów Muzeum Śląskiego, wystawę polskiego plakatu filmowego i wystawę grafik pn. „Człowiek i praca”, które zostały zakupione przez Ministerstwo Kultury dla naszego Domu. Działają już gabinety metodystyczne: poradnia pracy kulturalno-oswiatowej. Placówka ta czynna jest codziennie oprócz sobót w godzinach od 9 do 20. Słusznie pomagają wszystkim placówkom na naszym terenie. Zorganizowano pracownię oswiatową, działają sekcje — filatelistyczna, brydżowa, szachowa i esperanto. Zabieramy ca. Najpierw powołania chóru (30-osobowy) i orkiestra. Z Międzyzłazki przyjeżdżają do nas zespoły taneczne. Miłośnicy książki mają do dyspozycji w nowym obiekcie Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną. Biblioteka dysponuje też czytelniami wypożyczalnią do domu. W najbliższych dniach uruchomi się nasoboczną kawiarnię o ok. 100 miejscach.

Dom Kultury Zagłębia Miedziowego jest placówką o charakterze międzyorganizacyjnym, jej wydatki pokrywane będą z dotacji. Prace PN i zakładów pracy. W tej sprawie podpisana jest w najbliższym czasie formalna umowa. Mówi się także o tym, że najbliższy Międzyzłazki Dom Kultury przy KGHM będzie w najbliższej przyszłości działem DKZM, zajmującym się prowadzeniem pracy kulturalno-oswiatowej w hotelach.

Zamierzenia i plany DKZM są ambitne. Wydaje nam się, że władze nadające polonijny nowy placówce — w związku z koniecznością poruszania się w terenie — są zdeterminowane do celów osiatowych — mikrobus.

Neony piękne lecz kosztowne...

(25) Lubijski Dom Kultury Zagłębia Miedziowego w Lubinie ma się ozdobić w pierwszym kwartale przyszłego roku i piękne ponoc reklamowe neonowe. Mają przyciągać uwagę przechodniów od strony ulic: Armii Czerwonej, Parkowej i Tytułowej.

Nie jesteśmy przeciwko świetlnym napisom, w odcie. Lubijski element dekoracyjny kosztować ma jednak 400 tys. złotych. Przy — jak nam się wydaje — tanich, znacznie pilniejszych potrzebach kultury tego regionu, wydawać to chyba trochę nieuzasadnione. Nie reklama przede wszystkim ludzi przyciągać do domu kultury... Może wystartowałyby jeden neon?

Spacerkiem po Lubinie (bez MO i San-Epidu)

Osiedle Staszica obrazem niechlujstwa Wandale niszczą nowy dom kultury

Niejednokrotnie podnosiliśmy sprawę ponoszącego się brudu i bałaganu w lubińskich osiedlach. Gospodarze miasta i czynnik odpowiedzialni za czystość w tym mieście dziękowali nam za krytyczne uwagi słownie obciągając, że tego rodzaju wyrażenie jest niepoprawne. Rzeczywiście to mu jednak pracy.

NASZA Czytelniczka, Zofia K., drugiej stronie telefonicznego drutu poinformowała mnie, że skargę powinienem złożyć na piśmie. Nie byliśmy to rygorystyczni, jak urzędniczka lubińskiego San-Epidu. Po telefonie ob. K. złożyliśmy w miniony czwartek wizytę na Osiedlu Staszica w Lubinie. Orazek niechlujstwa rzucił się w oczy już przy wjeździe w murkiem kotłowni — 15 pełnych pojemników i truwające wokół stosy śmieci i papierów. Koło „Samu” — bałagan — brud. Stasy nie uprzątniętych skrzynek, przepiękne pojemniki w pobliżu smietnika. Niechlujstwo i bałagan wokół pawilów handlowych. Przy ul. 11 Lutego — również pełno śmieci. Nic nie przesadziła nasza Czytelniczka, mówiąc, że od 11 bm. pojemników nie opróżniono.

Względnie czysto w tym osiedlu (opróżnione kubły), było jedynie przy 2 wieżowcach i 3 blokach wzdłuż ul. Cedyńskiej. Zaplecze szkoły nr 3 — poręte rowami. Ogrodzenie częściowo zniszczone. W całym osiedlu nie ma nigdzie koszy na śmieci.

Jak długo gospodarze miasta będą tolerować wygórowanie osób odpowiedzialnych za czystość w tym rejonie, a nade wszystko San-Epidu, a nie Czytelnicę, powinni niekiedy administratorów o utrzymywanie czystości. Lubijski San-Epid musi wreszcie działać zgodnie z nałożonymi nań obowiązkami. Inspektorzy San-Epidu nie powinni dopuszczać do tolerowania bałaganu, brudu i niechlujstwa. Liczę, że nasze uwagi znajdą wreszcie posłuch u kogoś w tym mieście. Szkoda, że Milicja Obywatelska również tymi sprawami niewiele się zajmuje.

wandale. Poczynają sobie — rzecz można — całkiem śmiało. Dali o sobie znać już w pierwszym dniu po otwarciu. Pozrywali uchwyty mocujące ranki. Podobały im się — trzech więcej łanuczek od splunek w w.c.

Nie ostali się również pięknie wykonane z miedzi napisy na drzwiach prowadzących do poszczególnych pracowni. Ostatnim trzech galezi sporego fikuksa (rano 1500 zł) w hali na pierwszym piętrze. Sprawa została rozpoznana przez pracowników DKZM, ale udało zbici. Personel DKZM obserwuje, że młodzi bywalcy zadopiekli papierosy tuż obok, a trzy się dziwnie brzmiały w tych pięknych murach słowa: „A ba to mają!”

Apelujemy, aby wszyscy pilnowali wspólnego dobra, zwracając uwagę nieumiejętnym się zachować, jak i tym, którzy nie chcą używać społecznej opinii. Tylko skuteczna odprawa może nauczyć wandalów poszanowania zasad współżycia. Dobrze by było, aby patrol MO i ORMO częściej zaglądały do DKZM. Bo wierzę, że nie chce, że wybrkni garstki chuliganów nie można się przeciwstawić.

JAN SZATSNJAJDER

Notatnik kulturalny

TEATR WSPÓŁCZESNY INAUGURUJE STAŁE DNI TEATRALNE

(32) W sali kinowo-teatralnej Domu Kultury Zagłębia Miedziowego w Lubinie nastąpi jutro (21 bm.) inauguracja stałych dni teatralnych w mieście.

Na scenie DKZM wystąpi zespół Teatru Współczesnego im. Edmunda Wiercińskiego ul. Wrocławskiej. Zaprezentuje sztukę Młocera: „Młocę pogrzebiony” czyli Grzegorz Dyniada (komedia w trzech aktach, w reżyserii Haliny Dziędziuszyckiej).

Zespół Teatru Współczesnego wystąpi jutro dwukrotnie. Spektakl o godz. 13 przeznaczony jest dla młodzieży szkół średnich, natomiast dla dorosłych — o godz. 19. W tym samym dniu młodzież szkół podstawowych będzie mogła obejrzeć na przedstawieniach o godzinie 11 i 13 bańkę dramatyczną pt. „Dwa klony”.

Gazeta Robotnicza 1969 r.

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW
FUNDACJA
KGHM
POLSKA MIEDŹ

Muxa
CENTRUM KULTURY 50 LAT
W LUBINIE 1969 - 2019

A w filmie polskim,
proszę pana, to jest tak:
nuda... Nic się nie dzieje,
proszę pana. Nic. Tak, proszę pana...
Dialogi niedobre... Bardzo niedobre
dialogi są. W ogóle brak akcji jest.
Nic się nie dzieje.
A polski aktor, proszę pana...
To jest pustka... Pustka proszę, pana...
Nic! Absolutnie nic.
No i panie, kto za to płaci?
Pan płaci, pani płaci, my płacimy.
To są nasze pieniądze proszę
pana. Społeczeństwo.

Byłeś na rejsie
Rejsu z „Rejsem”?

Pytania są
tendencyjne.

W damskiej
ubikacji
napisane jest
„głupi kaowiec”.

Proszę
jest
Mnie
melo
raz
proszę

Nieodłącznym „składni-
kiem” naszego kina jest Dysku-
syjny Klub Filmowy, którego seanse
odbywają się w każdą środę. Obecny
DKF ewoluował od Klubu Dyskusyjnego
przy Bazie Zakładowej KGHM-u
(zarejestrowanego w Polskiej Federacji
DKF-ów w 1965 r.), poprzez
Klub Dyskusyjny „Miedziak”
aż po DKF „Rejs”.





KINO „MUZA”

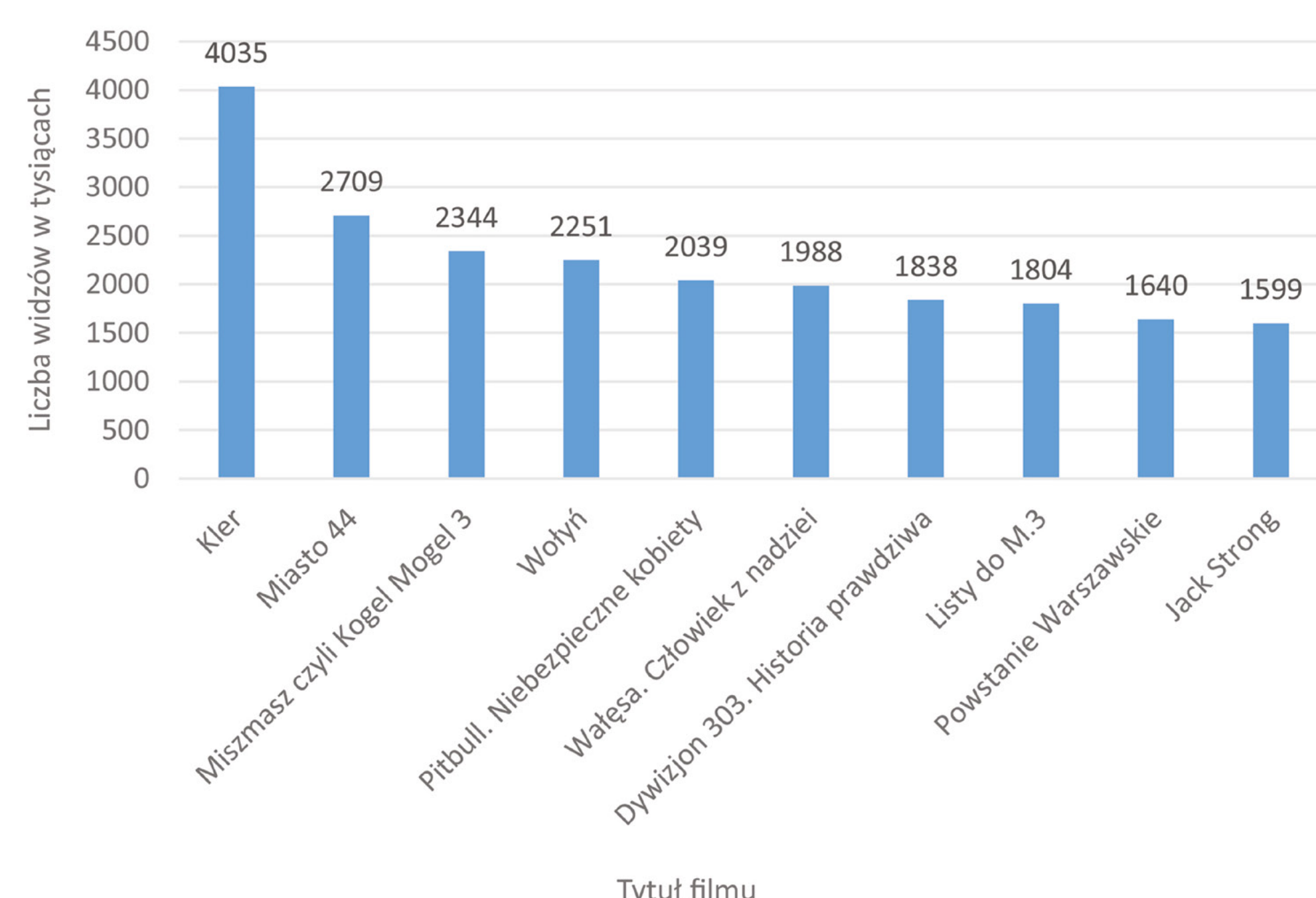
Od momentu powstania w 1969 r., kino „Muza” (wtedy jeszcze w DKZM-ie) posiadało status kina premierowego, co na ówczesne czasy było wyjątkowe. Na Dolnym Śląsku dzieliliśmy ten status tylko z jednym kinem wrocławskim. W tym czasie w Lubinie działało jeszcze drugie kino - „Polonia” przy ul. Odrodzenia, które rozpoczęło działalność tuż po II wojnie światowej. Kino to zostało zamknięte na przełomie lat 80-tych i 90-tych ubiegłego wieku.

Od piętnastu lat nasze kino obok dużej sali widowiskowo-kinowej (404 fotele) ma jeszcze salę kameralną (150 miejsc), która znajduje się na piętrze, w miejscu gdzie kiedyś była kawiarnia. Kino „Muza” należy do Sieci Kin Studyjnych i Lokalnych, i dzięki współpracy oraz dofinansowaniu z Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, sale wyposażone są w nowoczesne projektory cyfrowe (również do projekcji w 3D).

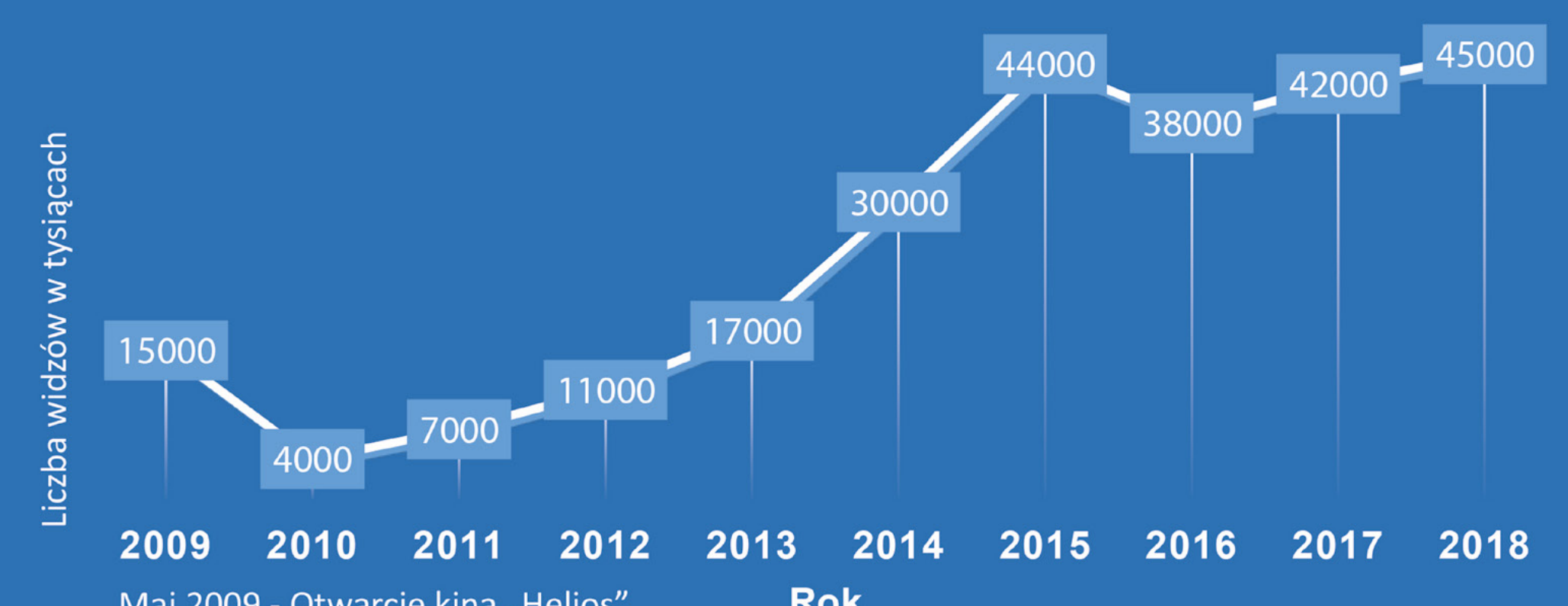
W naszym kinie prezentujemy najnowsze polskie, europejskie i światowe produkcje, filmy fabularne i dokumentalne, a dla najmłodszej widowni najnowsze animacje. Organizowane są również specjalne seanse filmowe (np. dla rodziców z małymi dziećmi pn. „Muza Baby Kino”, poranki, DKF, seanse dla szkół), a także projekcje na specjalne życzenie. Kto lubi sale kinowe z klimatem, ten zawsze trafi do „Muzy”.



PIERWSZA 10-KA FILMÓW Z NAJWIĘKSZĄ FREKWENCJĄ (STYCZEŃ 2013-LUTY 2019)



LICZBA WIDZÓW W KINIE „MUZA” W LATACH 2009-2018





Andrzej Jaskuła i Andrzej Żymalski



Andrzej Zawada i Jerzy Tenerowicz

KRAJOBRAZY

Inicjatorem Klubu „Krajobrazy” był Bronisław Goebel. To tutaj lokalni podróżnicy oraz zapraszani goście opowiadali o swoich podróżach i interesujących miejscach na ziemi. Swoje opowieści ilustrowali przezroczami. Klub się rozrastał i cieszył się zainteresowaniem. Jego członkowie zaproszeni zostali do popularnego wówczas telewizyjnego programu podróżniczego „Kawiarenka pod globusem” prowadzonego przez Ryszarda Badowskiego, który zresztą odwiedził Klub w jego siedzibie. Pomógł zorganizować spotkanie w Lubinie z Wandą Rutkiewicz czy Andrzejem Zawadą. Były to czasy fotografii analogowej, tzn. obraz zapisywany był na kliszach, a fotografia kolorowa najkorzystniej prezentowała się na przeźroczach wyświetlanych jedynym dostępnym wówczas polskim rzutnikiem. Wprowadzano swoiste wynalazki techniczne, jak choćby przystawkę do tworzenia efektu przenikania obrazu.

DKZM był dziesięciokrotnie organizatorem Diaporamy Dolnośląskiej. Zwieńczeniem działalności Klubu było powstanie w 1988 r. Stowarzyszenia Diaporamistów Polskich. Dziś tradycje te kontynuuje działający w Lubinie Klub Górski „Problem”, organizując wspólnie z Centrum Kultury „Muza” Spotkania z Ludźmi Gór.



Przykład mechanicznego urządzenia do przenikania obrazu

diaporama



Zebrań założycielskie prowadzi Andrzej Jaskuła XI '88



Ryszard Badowski w DKZM Klub „Krajobrazy” 1980 r.

Wanda Rutkiewicz

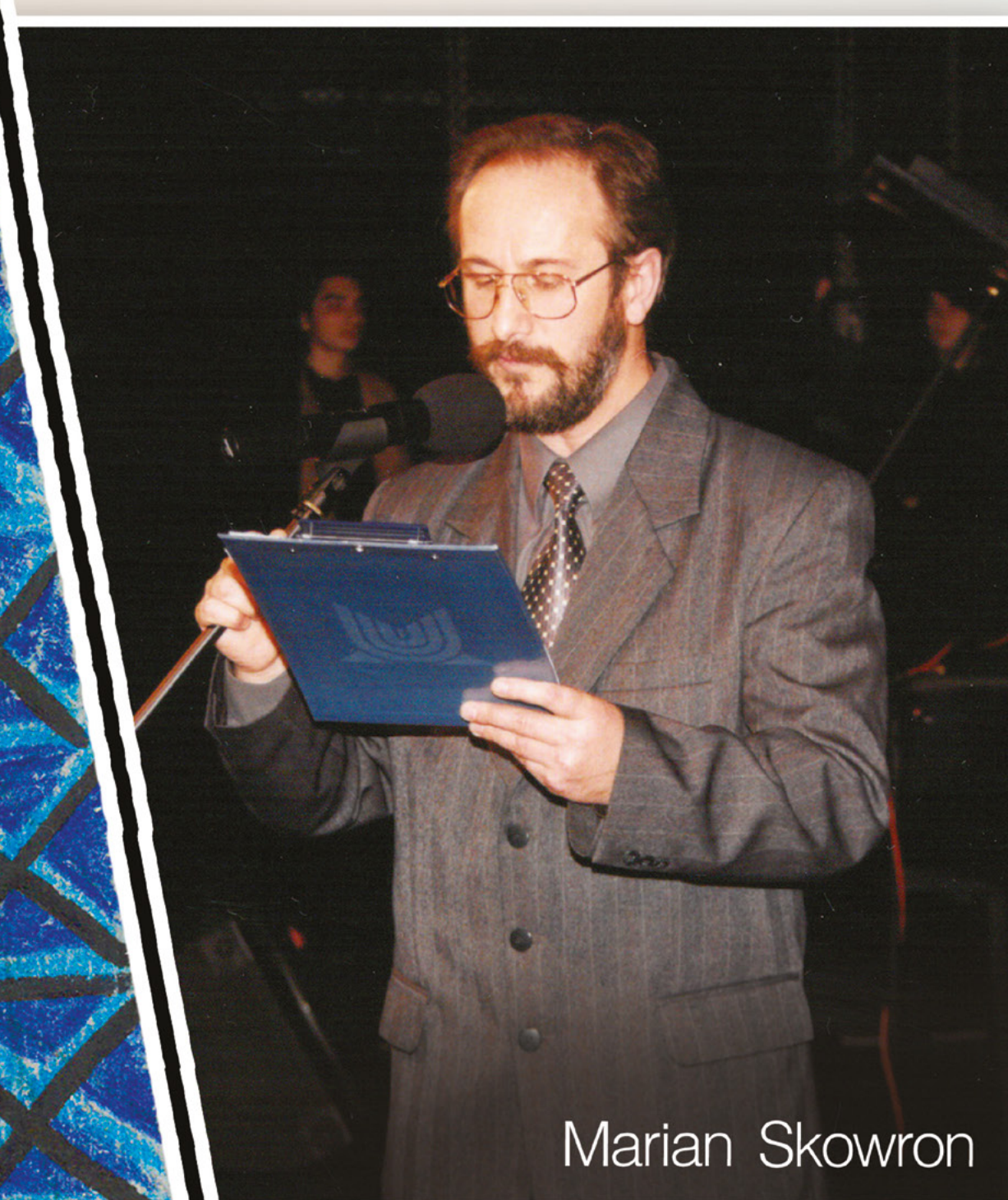


Ludzie Gór

Ogólnopolski Festiwal Piosenki Francuskiej



Włodzimierz Korcz
Barbara Podmiotko
Wojciech Młynarski



Marian Skowron

Idea festiwalu zrodziła się w I Liceum Ogólnokształcącym w Lubinie za sprawą nauczycielki języka francuskiego Marii Słowikowskiej. Po raz pierwszy Ogólnopolski Festiwal Piosenki Francuskiej odbył się w 1983 roku. Początkowo solistom akompaniował miejscowy zespół muzyczny, a konferansjerami byli uczniowie I LO. Główną nagrodą był wtedy wyjazd do Francji. Z każdym rokiem festiwal kształtował swoje oblicze i podnosił rangę. Na lubińskiej scenie pojawiały się kolejne indywidualności zarówno wśród jurorów (Michał Bajor, Włodzimierz Korcz, Wojciech Młynarski) jak i konferansjerów (Agata Młynarska, Wojciech Wysocki, Marcin Prokop). Przez wiele lat opiekunem artystycznym imprezy był Marian Skowron - muzyk, kompozytor i pedagog legnickiej szkoły muzycznej.

Sukces odniesiony na lubińskim festiwalu był początkiem kariery artystycznej m. in. Magdy Kumorek, Jacka Bończyka, Katarzyny Skrzyneckiej, Roberta Kudelskiego, Joanny Kurowskiej czy Anny Dereszowskiej. Tutaj także swoją przygodę z piosenką francuską rozpoczął Michał Kwiatkowski, który swoją artystyczną karierę z powodzeniem kontynuuje we Francji.



Elżbieta Zapendowska



Wojciech Młynarski



Agnieszka Kalisz



Michał Kwiatkowski



„Miłosna”

Początek imprezie dały Lubirskie Spotkania z Literaturą Miłosną zorganizowane po raz pierwszy w 1985 roku. Były to sesje literackie, spotkania z pisarzami i wieczory poetyckie, które ewoluowały i zmieniały formułę. Już w latach 90-tych ich najważniejszą częścią był bardzo popularny w środowisku literackim (nie tylko zresztą w Polsce) Ogólnopolski Konkurs na Lirykę Miłosną o Laur Miedzianego Amora. Po kolejnej reaktywacji w 2001 roku impreza miała zasięg lokalny, a jej głównym wydarzeniem był konkurs na małe formy literackie pt. „Miłość niejedno ma imię”. W konkursie obok poezji pojawiła się eseistyka i publicystyka, a rozstrzygnięcie konkursu odbyło się ponownie w ramach Lubirskich Spotkań z Literaturą Miłosną. Kolejna edycja odbywająca się pod hasłem „Miłość - sacrum i profanum” miała już zasięg dolnośląski, a w 2004 roku powrócono do konkursu ogólnopolskiego i rozbudowano imprezę o koncerty plenerowe. Tradycyjnie na zakończenie imprezy wydawano tomik literacki, zawierający najlepsze utwory zgłoszone do konkursu. Antologie te wzbogacano pracami plastycznymi o tematyce miłosnej. Z imprezą tą nieodłącznie kojarzona jest postać ś.p. Ludwika Gadzickiego (polonisty z Technikum Górniczego - wielbiciela teatru, poety i miłośnika sztuki). Gośćmi spotkań literackich w tamtym okresie byli m. in.: Ernest Bryll, Roman Kołakowski, Grzegorz Turnau, Joanna Szczepkowska, Leszek Długosz, Tomasz Jastrun i Agata Passent.



„Ich czworo”



„Śpiewnik Domowy Jana Kaczmarka”



„O północy przybyłem do Widawy...
czyli Opis obyczajów III”



„Dzieci z Bullerbyn”



„Boeing Boeing”



„Akompaniator”



„Goła baba”



„Danuta W.”



„Sonata Belzebuba”



„Preludium Słowiańskie”



TEATR w Lubinie

Dom Kultury Zagłębia Miedziowego od początku swojej działalności przyciągał znakomite nazwiska świata teatru i sztuki; utalentowane grupy teatralne, taneczne i muzyczne. Na scenie sali widowiskowej występowali artyści z teatrów z Wrocławia, Jeleniej Góry i Wałbrzycha. Mimo że w Lubinie nigdy nie działał profesjonalny zespół teatralny, to mieszkańcy nie mogli narzekać na brak dostępu do sztuki.

Od 2008 r. organizowana jest Jesień Teatralna pod hasłem „Teatr w Lubinie”, która każdego roku przyciąga kilka tysięcy widzów, prezentując spektakle zarówno dla dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. Od września do grudnia można zobaczyć na naszej scenie kilkanaście świetnych przedstawień z całej Polski.

Od 2014 r. Jesień Teatralna kończy się 14 grudnia Dniem Kurtyny, który obchodzimy na pamiątkę wymiany kurtyny na naszej scenie. Tradycyjnie Chór Concordia śpiewa wtedy napisaną specjalnie z tej okazji „Pieśń o kurtynie”.



Dolnośląski Festiwal Nauki

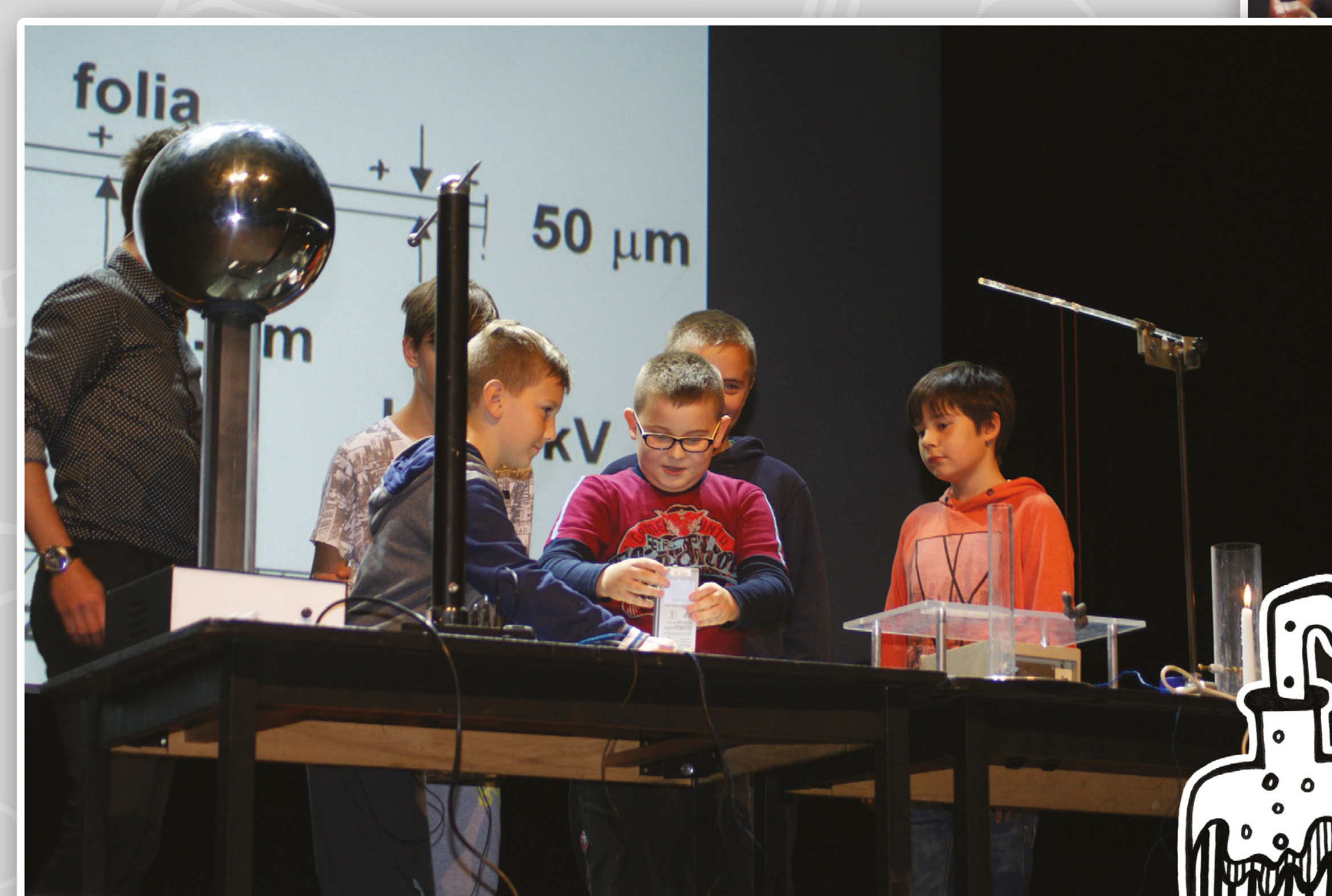
Sesja wyjazdowa w Centrum Kultury „Muza” w Lubinie

Centrum Kultury „Muza” od 2014 roku gości u siebie Dolnośląski Festiwal Nauki w Lubinie. W październiku, przez dwa dni „Muzę” odwiedza około 5000 uczniów z Lubina i okolic.

Festiwal Nauki to wielka „pigulka edukacyjna” - można posłuchać ciekawych wykładów, dyskutować z uczonymi, uczestniczyć w warsztatach badawczych przyrodników, lekarzy, inżynierów, humanistów i artystów.

Dolnośląski Festiwal Nauki jest regionalnym wydarzeniem przygotowywanym przez 11 Uczelni Wyższych Wrocławia oraz 2 Instytuty PAN. Grono głównych organizatorów uzupełnia ponad 100 placówek oświatowo-kulturalnych.

Muza
CENTRUM KULTURY 50 LAT
W LUBINIE 1969-2019





fol. Jacek Martyneczko



KADR-ORG.PL



KADR-ORG.PL



KADR-ORG.PL



fol. Jacek Martyneczko



KADR-ORG.PL



KADR-ORG.PL



GWARKOWIE

Zespół istnieje 34 lata i od początku prowadzony jest przez państwa Barbarę i Radosława Danków. Coroczne koncerty to eksplozja kolorów, witalności i radości. Wdzięk ubrany w bajeczne stroje i niezwykle pomysłowe układy choreograficzne, co razem daje nam wspaniałe, barwne widowiska. Poza miedzią, to nasz najlepszy „produkt eksportowy”.

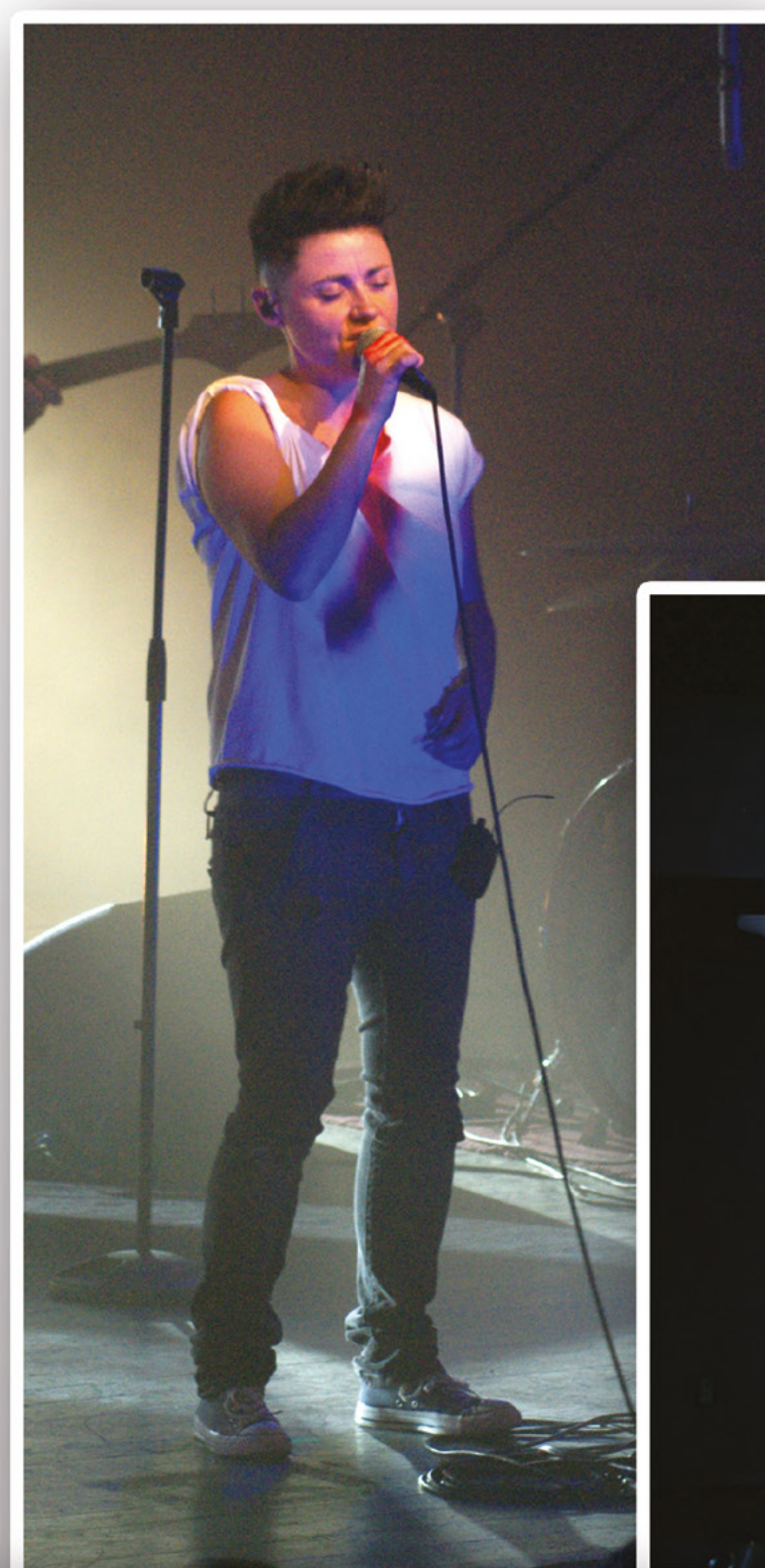
Muxa
CENTRUM KULTURY 50 LAT
W LUBINIE 1969 - 2019



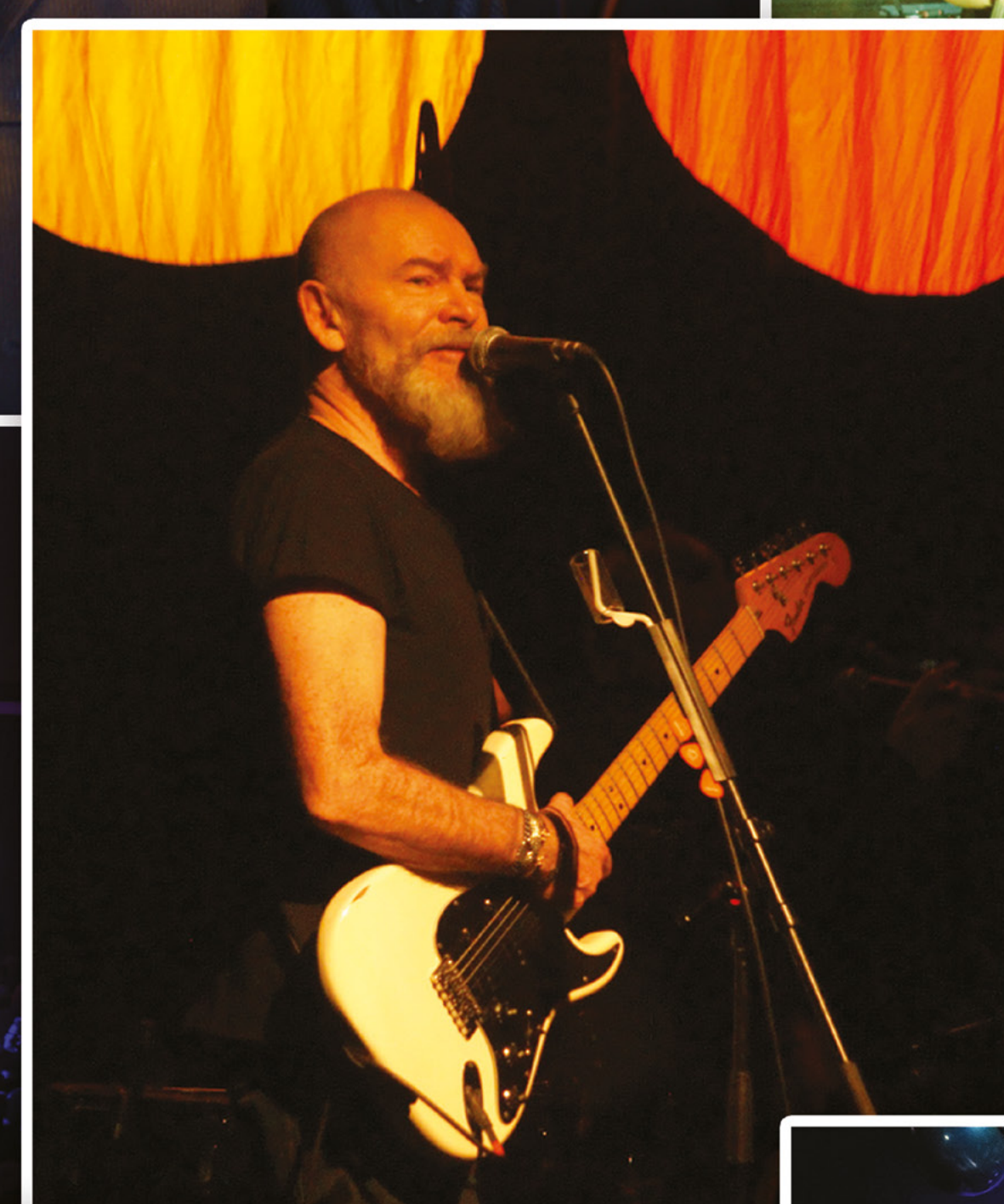
Koncerty

Koncerty to jedna z najważniejszych dziedzin aktywności Centrum Kultury „Muza”. Staramy się prezentować muzykę ambitną, renomowaną, o wysokim poziomie artystycznym, a zarazem mocno zróżnicowaną - organizujemy koncerty bluesowe, jazzowe, szantowe, rockowe, folkowe, ale także muzyki klasycznej czy poezji śpiewanej. Dużym powodzeniem cieszą się koncerty gwiazd polskiej sceny muzycznej, dlatego często goszczą u nas: Michał Bajor, Voo Voo, Raz Dwa Trzy czy Kazik Staszewski. Nie zapominamy także o naszych rodzimych zespołach - regularnie na scenie Klubu Pod Muzami, który łączy w sobie funkcje gastronomiczne i artystyczne, występują: The Liverpool, Midnight Blues, The Mohers Band i wiele innych.

Niezwykle udanym przedsięwzięciem był przygotowany przez Patrycjusza Gruszeckiego wzruszający koncert poświęcony pamięci Zbigniewa Wodeckiego, w którym udział wzięli m. in. Rafał Szatan i Kasia Wilk. Muzyki na żywo zawsze można też posłuchać w naszym Klubie przed spektaklami teatralnymi. Od kilku sezonów gościom restauracji umila czas Lub Jazz Band. Niezmiennie od 10 lat w okresie wakacyjnym muzyka rozbrzmiewa również w parku za „Muzą”. W każdą niedzielę lipca i sierpnia o godz. 18:00 publiczność zasiada w cieniu drzew, aby posłuchać koncertu granego w Muzycznej Altanie.



Muza
CENTRUM KULTURY 50 LAT
WŁUBINIE 1969 - 2019



RAJ

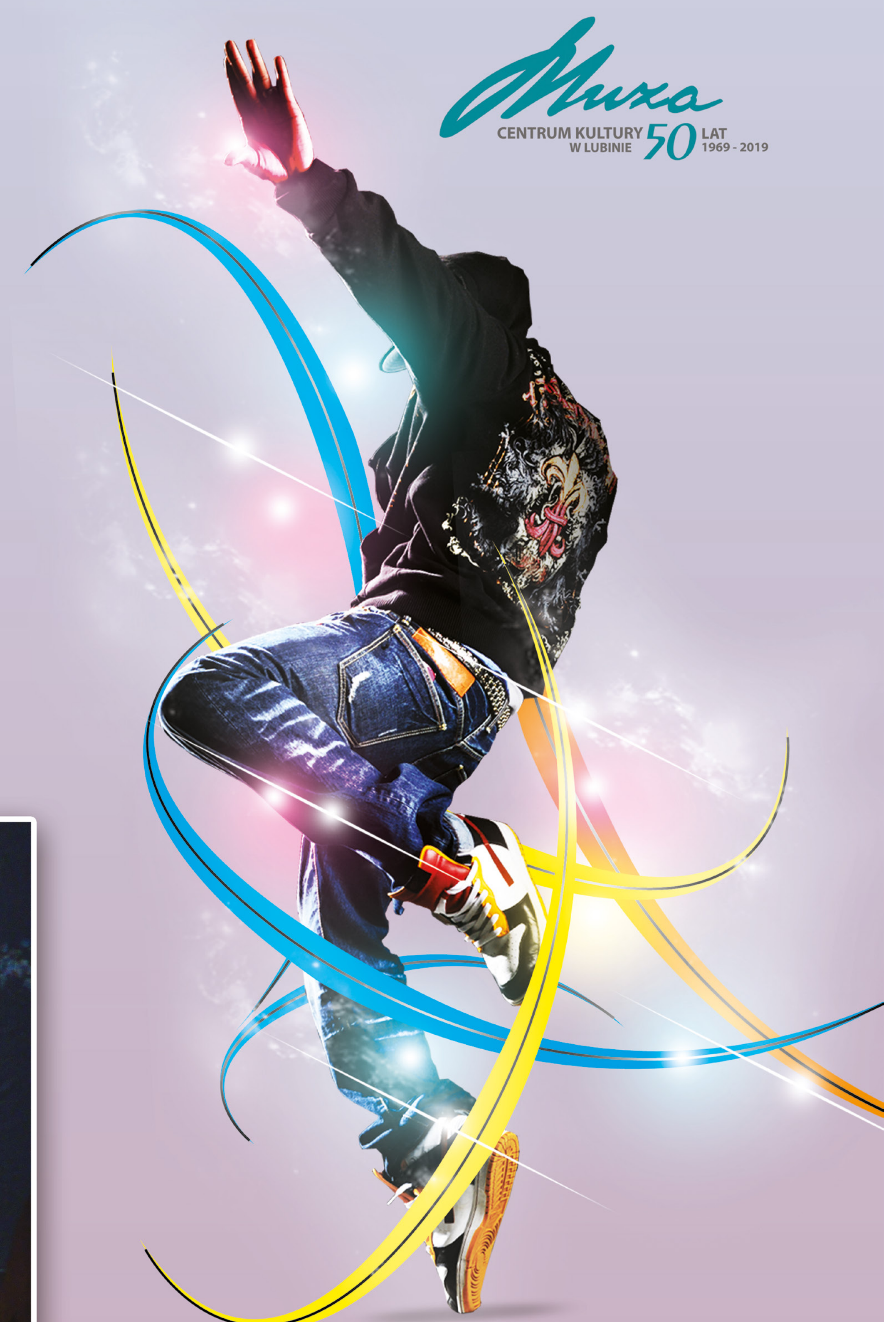
LUBIN DANCE

OGÓLNOPOLSKI PRZEGLĄD TANECZNY

Od 10 lat przyjeżdża do nas ok. 400 młodych utalentowanych tancerzy, którzy zawzięcie walczą o główną nagrodę - statuetkę GRACJI.

Impreza cały czas się zmienia, ewoluuje - od 2019 roku ma już zasięg ogólnopolski, a tancerze startują w trzech kategoriach tanecznych: mini spektakl taneczny, taniec nowoczesny oraz taniec solo/duet.

Celem przeglądu jest popularyzacja tańca jako formy aktywnego wypoczynku, jak również możliwość konfrontacji umiejętności tanecznych, wymiana doświadczeń i pomysłów, integracja środowiska tanecznego.



Muxa
CENTRUM KULTURY
W LUBINIE 50 LAT
1969 - 2019

PLENER SZTUK WSZELAKICH I RĘKODZIEŁA

CZYLI ARTYSTYCZNE ZAKOŃCZENIE LATA

W ostatnią niedzielę sierpnia w Parku Piłsudskiego w Lubinie odbywa się „Plener Sztuk Wszelakich i Rękodzieła czyli artystyczne zakończenie lata”. To plenerowa impreza – rodzinny piknik, która, choć organizowana w nowej formule, jest kontynuacją odbywającego się wcześniej przez dziesięć lat w alei kasztanowej przy Wzgórzu Zamkowym - Ogólnopolskiego Festiwalu Rękodzieła.

Na rozstawionych wśród parkowych alei straganach swoje dzieła prezentują lokalni twórcy. Mieszkańcy Lubina i okolic mogą zaopatrzyć się w wykonane ręcznie wyroby użytkowe i dekoracyjne, a także zobaczyć, jak powstają wyroby rękodzielnicze. Podczas imprezy dotychczas odbyły się m.in.: pokazy dmuchania szkła artystycznego, warsztaty plecenia koszyków, lepienia w glinie, tkanie i czerpanie papieru. Pieczone były podplomyki, a najmłodszych bawiła ustawiona w parku średniowieczna karuzela. Wśród drzew swoje stałe miejsce ma „Biblioteka pod chmurką”, gdzie na leżakach i pobliskich ławeczkach można przysiąść, odpocząć, poczytać. Imprezę wzbogacają pokazy artystyczne, plenerowe spektakle, występy młodych wokalistów oraz koncerty w Muzycznej Altanie.



Warsztaty

W CK „Muza” odbywają się warsztaty taneczne, wokalne, teatralne, plastyczne i ruchowe. Co roku kilkaset osób (dzieci, młodzież i dorośli) doskonali swoje umiejętności pod kierunkiem profesjonalistów. Zajęcia w „Muzie” sprawiają nie tylko wiele radości i frajdy, ale są przepustką do dalszej kariery artystycznej. Uczestnicy warsztatów zdobywają nagrody na różnego rodzaju konkursach, festiwalach i przeglądach.

Studio Tańca Fuego zostało założone w 2003 r. przez Monikę Broczek. Zajęcia oferują różne style: New Age, Modern Jazz, Dancehall/Ragga, Hip Hop, Taniec Nowoczesny + Balet.

Szkoła Tańca Carmen Agnieszki Wójcik - Margiewicz istnieje od 2004 r. Miłością Agnieszki jest taniec flamenco, od lat stara się zarazić swoją pasją do tego tańca mieszkańców Lubina. Chętni mogą również nauczyć się tańca brzucha, latino, zumby.

Warsztaty Wokalne i Studio Piosenki prowadzi Joanna Ślipko. Część uczestników tych warsztatów kontynuuje swoją muzyczną ścieżkę kariery, wybierając w dalszej edukacji np. Akademię Muzyczną w Katowicach, której absolwentką jest Joanna Ślipko, a w „Muzie” prowadzi zajęcia od 2002 r.

Od 10 lat w CK „Muza” **warsztaty teatralne** dla młodzieży prowadzi **Gabriela Mikityn**. Młodzi ludzie zapoznają się warsztatem aktora, rozwijają wrażliwość sceniczną, wyobraźnię i kreatywność. Zwieńczeniem pracy jest spektakl, zrealizowany w ramach zajęć teatralnych. Prezentowany jest szerszej publiczności na dużej scenie CK „Muza”. W tym roku (2019) widzowie mogli obejrzeć spektakl pt. „Dawno dawno temu” który wyreżyserowała i napisała do niego scenariusz właśnie Gabrysia.

Warsztaty Plastyczne i grupa „Trzy kolory”.

Od 2013 r. młodzież i osoby dorosłe rozwijają swoje umiejętności pod czujnym okiem „Muzowej” plastyczki i animatorki kultury - **Agnieszki Byszkowskiej**. Od wielu lat organizuje i prowadzi warsztaty z malarstwa, plastyczne oraz rękodzieła artystycznego.

W każdą sobotę, od 2012 r., spotykają się w CK „Muza” zwolennicy zdrowego stylu życia. **Warsztaty Tai Chi**, które prowadzi **Wanda Mróz**, to zajęcia dla każdego.

W CK „Muza” cykliczne spotkania mają: Lubińskie Towarzystwo Numizmatyczne, Polskie Towarzystwo Numizmatyczne, Klub Filatelistów, Lubiński Klub Fantastyki „Ostatnie Przymierze”, Brydżysci, a od 2018 r. dla chętnych odbywają się Warsztaty Chemiczne. W „Muzie” odbywają się też regularnie zajęcia dla studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku.



WIOSNA Kobiet

PASJE - KREACJE - INSPIRACJE

Od 2011 r. organizujemy w marcu festiwal pod nazwą „WIOSNA KOBIET - pasje, kreacje, inspiracje”. W salach CK „Muza” prowadzone są różnorodne warsztaty z dziedziny rozwoju osobistego, uczące m.in. radzenia sobie ze stresem i wychowywaniem dzieci. Można skorzystać z masażu relaksacyjnych i wziąć udział w zajęciach artystycznych. Na kiermaszu różności w holu „Muzy” można nabyć m. in. kosmetyki, biżuterię artystyczną czy artykuły dekoracyjne.

Festiwalowi towarzyszą wystawy, specjalne seanse filmowe, zajęcia artystyczne dla rodziców z dziećmi, koncerty i spektakle teatralne. Panie bawią się także na specjalnym spotkaniu, tzw. „Babskim wieczorze” w Klubie Pod Muzami. „WIOSNA KOBIET” daje w pigułce wszystko to, co może uczynić kobietę szczęśliwą i zrealizowaną.



Muza
CENTRUM KULTURY 50 LAT
W LUBINIE 1969 - 2019

Wspólny projekt



Każdego roku w okresie przedświątecznym CK „Muza” gości młodszych i starszych mieszkańców Lubina, którzy prezentują na scenie „Muzy” specjalnie przygotowane występy artystyczne, tematycznie związane z Wielkanocą, a następnie z czasem Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Sala widowiskowa rozbrzmiewa śpiewem i muzyką, deklamowane są wiersze oraz prezentowane mini spektakle teatralne. Wszystko w wykonaniu przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych, uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej oraz lubińskich seniorów. To imprezy nawiązujące do klimatu nadchodzących świąt. Występom artystycznym towarzyszy jarmark różności, który daje możliwość lokalnym twórcom prezentacji swojego rękodzieła, a odwiedzającym „Muzę” zakup oryginalnych, ręcznie robionych ozdób świątecznych, kartek okolicznościowych, zabawek i artykułów dekoracyjnych.



Muza
CENTRUM KULTURY 50 LAT
W LUBINIE 1969-2019





DZIECIĘCY KONKURS WOKALNY „O ŻŁOTĄ NUTKĘ”

Dziecięcy Konkurs Wokalny „O Żłotą Nutkę” jest imprezą z wieloletnimi tradycjami, cieszącą się dużym zainteresowaniem dzieci z naszego regionu. Każdego roku bierze w nim udział ok. 60 dzieci do lat 13-tu. Powstał w 1992 roku - pod nazwą: Festiwal Piosenki Dziecięcej. W roku 2003 zmienił nazwę na obecnie obowiązującą. W historii „Muzy” odbywał się też Konkurs Piosenek Majki Jeżowskiej „Marzenia się spełniają”, w którym jurorką była sama artystka.

Impreza daje nie tylko możliwość występów początkującym wokalistom na profesjonalnej scenie, ale jest także formą twórczej konfrontacji dorobku nauczycieli i wychowawców przygotowujących młodych wykonawców. Ostatnio laureatka naszego konkursu - Karolina Ziemlicka - zdobyła główne laury na XVII Międzynarodowym Festiwalu - Konkursie Intershow.